

Sygn. akt **I ACa 248/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Andrzej Daczyński**

Sędziowie: **SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /spr./**

**SSA Jacek Nowicki**

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. D.**

przeciwko **(...) spółka z o.o. w P.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 380/14

1. oddała obie apelacje;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Andrzej Daczyński Jacek Nowicki

## UZASADNIENIE

Powód R. D. w pozwie złożonym dnia 5 lutego 2014 r. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...). z o.o. w P. kwoty 80.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, tytułem części odszkodowania za spadek wartości nieruchomości i części nakładów koniecznych na zapewnienie właściwego komfortu akustycznego oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody mogące powstać w wyniku utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu.

W piśmie z dnia 29 listopada 2017r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 255.395,79 zł, żądając od pozwanego zapłaty kwoty 124.375,00 zł tytułem odszkodowania

za spadek wartości nieruchomości powoda oraz kwoty 131.020,79 zł tytułem odszkodowania za konieczność poniesienia nakładów akustycznych na jego nieruchomości. Co do odsetek ustawowych powód podtrzymał żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w zakresie rozszerzonym.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017r.

I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 196.128,35 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) 124.375,00 zł od dnia 17 września 2013 r. do dnia zapłaty

b) 71.753,35 zł od dnia 13 stycznia 2017r. do dnia zapłaty

II w pozostałym zakresie powództwo oddalił

III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.453,08 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.***

Lotnisko P. – Ł. powstało w 1913 r. jako pruskie lotnisko wojskowe w Ł. pod P.. (...). powstało Przedsiębiorstwo Państwowe (...), które przejęło zarządzanie lotniskiem w Ł.. W 11 lipca 1997 r. utworzono spółkę (...), której udziałowcami zostali Przedsiębiorstwo Państwowe (...), Miasto P. oraz Skarb Państwa. W latach 2000- 2011 nastąpiła rozbudowa

i modernizacja lotniska, uruchamiane były kolejne loty zagraniczne. Rozwój lotniska w kolejnych dziesięcioleciach skutkował wzrostem liczby pasażerów obsługiwanych przez port lotniczy. W dniu 30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P..

Uchwała utworzyła obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P., którego zarządcą jest (...) sp. z o.o. w P.. Na obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy: zewnętrzną i wewnętrzną. W uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania w postaci: obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. Za właściwy klimat akustyczny w budynkach uznano poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej. Powyższa uchwała weszła w życie 28 lutego 2012 r.

Powód R. D. jest właścicielem sąsiadujących bezpośrednio ze sobą nieruchomości, położonych w P., przy ul. (...), stanowiących działki nr (...), dla których Sąd Rejonowy Poznań- Stare Miasto w P. prowadzi księgi wieczyste o nr KW (...) i (...)

Z dniem 28 lutego 2012 r. ww. nieruchomości powoda, zabudowane budynkiem mieszkalnym jednorodzinny oraz budynkiem mieszkalno- użytkowym, znalazły się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P.- Ł. w P..

Wartość nieruchomości stanowiących działki o nr geodez. (...) uległa zmniejszeniu na skutek ograniczeń w zakresie korzystania z nieruchomości wprowadzonych uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr (...) Na poziom cen rynkowych wpływa m. in. tzw. świadomy nabywca. Uchwała Sejmiku Województwa (...), tworząca obszar ograniczonego użytkowania lotniska, stała się bodźcem, który wywarł i wywiera decydujący wpływ na zachowania uczestników rynku nieruchomości na obszarze ograniczonego użytkowania lotniska, uświadamiając im przyczynę jego utworzenia jaką jest ponadnormatywny hałas na tym terenie, co skutkuje spadkiem i niższymi cenami uzyskiwanymi za nieruchomości położone na obszarze oddziaływania lotniska cywilnego w stosunku do cen uzyskiwanych za podobne nieruchomości położone poza tym obszarem.

W związku z powyższym wartość nieruchomości powoda, według jej stanu na dzień wprowadzenia o.o.u. (tj. 28 lutego 2012 r.), a cen obecnych, spadła o 124.375 zł

Powód poczynił prace remontowe budynku mieszkalnego i mieszkalno- użytkowego, na łączną wartość 58.955,12 zł. Działania powoda i wynikająca z nich poprawa warunków akustycznych wewnątrz budynku nie jest wystarczająca dla zapewnienia zgodności normowymi dla dopuszczonej aktywności lotniska.

Budynki powoda położone przy ul. (...) w P. wymagają nakładów dla zapewnienia im odpowiedniego klimatu akustycznego, zgodnie z Polską Normą o łącznej wartości 71.753,35 zł brutto.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 540.000 zł w terminie 7dni od dnia otrzymania pisma. W piśmie z dnia 31 października 2013r. pozwany poinformował o możliwości wypłaty odszkodowania wyłącznie na modernizację akustyczną nieruchomości w ramach procedury concyliacyjnej.

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd I instancji oparł m.in. na opiniach biegłych sądowych A. K. (1) i J. W. bowiem zostały sporządzone w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Natomiast strony nie zdołały skutecznie podważyć wniosków zaprezentowanych przez wspomnianych biegłych.

Sąd uznał wnioski, wyciągnięte przez biegłego J. W. za logiczne i przekonujące, a opinię za obszerną i szczegółową. Biegły wskazał na czym oparł się wydając opinię, z jakich korzystał źródeł i jaką posłużył się metodologią. W sposób zrozumiały przedstawił wnioski opinii oraz to, w jaki sposób do nich doszedł, a przy tym rzeczowo i przekonująco odniósł się w swoim piśmie do zarzutów zgłoszonych przez pozwanego do wydanej przez niego opinii pisemnej, wyczerpująco wyjaśniając dlaczego nie można uznać ich za zasadne. Pomimo ustosunkowania się biegłego do zarzutów strony pozwanej pełnomocnik pozwanego nadal kwestionował opinię nie precyzując w żaden sposób, które zastrzeżenia nie zostały dostatecznie wyjaśnione. Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności stwierdził, że legitymacja czynna powoda nie budziła wątpliwości. Powód jest właścicielem objętej rozpatrywanym żądaniem nieruchomości, stąd też był uprawniony do dochodzenia od pozwanej odszkodowania.

Przechodząc natomiast do merytorycznej oceny zasadności wywiedzionego powództwa Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 129 ust. 2 Prawa ochrony środowiska właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę (w tym zmniejszenie wartości nieruchomości) „w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości”, przy czym - jak się wskazuje w orzecznictwie - ograniczeniem tym jest także samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. W związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem

nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Inaczej mówiąc, szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje, np. hałas (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 listopada 2010 roku w sprawie VI ACA 1156/10; postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 roku w sprawie III CZP 128/09; wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2009 roku w sprawie II CSK 546/08; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2010 roku w sprawie III CZP 17/10).

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że dla powstania roszczenia odszkodowawczego powoda konieczne było wystąpienie następujących przesłanek: 1. ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą, 2. powstanie szkody, 3. związek przyczynowy pomiędzy ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą a powstaniem szkody. Zdaniem Sądu, wszystkie powołane wyżej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zostały spełnione.

W ocenie Sądu Okręgowego, samo objęcie nieruchomości powoda strefą ograniczonego użytkowania spowodowało ograniczenie sposobu korzystania z tej nieruchomości, chociażby z uwagi na zawężenie uprawnień właścicielskich, wyrażające się np. w konieczności znoszenia ponadnormatywnego hałasu (w którym powód również upatrywał źródła szkody).

Na skutek wprowadzenia w życie powołaną wyżej uchwałą Sejmiku Województwa (...) obszaru ograniczonego użytkowania, nieruchomość powoda znalazła się w strefie wewnętrznej tego obszaru. Z opinii biegłego sądowego wynika, że potencjalni nabywcy nieruchomości wiążą położenie nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania przede wszystkim z hałasem. (...) wiąże się dla nich nie tylko z ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości, ale przede wszystkim z koniecznością znoszenia zwiększonej emisji hałasu, co w znaczący sposób obniża komfort życia w takim miejscu. Powołane okoliczności powodują, że nieruchomości położone w sąsiedztwie lotniska, ze względu na mniejsze zainteresowanie, mają niższe ceny niż porównywalne nieruchomości położone na innych obszarach. Oczywistym w tej sytuacji jest, że obniżenie wartości nieruchomości powoda spowodowane jest właśnie wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania.

Wobec zatem uznania, że w przypadku nieruchomości powoda doszło do ograniczenia sposobu korzystania z niej w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, Sąd I instancji analizował, czy wiązało się to dla powoda ze szkodą. Przyjmuje się, jak wskazał Sąd, że szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a stanem, jaki zaistniałby, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie wystąpiło (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 1957 roku, OSN 1958/3/76).

Powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu szacowania nieruchomości na podstawie przeprowadzonych wycień, stwierdził, że w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P. -Ł., spadek wartości nieruchomości stanowiących działki (...) powoda wynosi 124.375 zł (107.140 zł+17.235 zł).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że biegły sądowy wszechstronnie określił tendencje na rynku nieruchomości w strefie ograniczonego użytkowania, jak i poza nią, biorąc pod uwagę szereg okoliczności mających wpływ na ceny nieruchomości. Nie budził wątpliwości wpływ obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P. -Ł. na wartość nieruchomości tam położonych, co spowodowało, iż ceny uzyskiwane za nieruchomości położone na obszarze ograniczonego użytkowania były niższe od cen podobnych nieruchomości położonych poza tym obszarem, w innych częściach miasta P.. Utrata wartości nieruchomości powoda związana jest z położeniem nieruchomości w strefie obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego dla lotniska P.- Ł. i obejmuje uciążliwości związane z funkcjonowaniem lotniska przede wszystkim w postaci hałasu. Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy to, czy po utworzeniu obszaru normy hałasu w rzeczywistości

są przekraczane, skoro skutek w postaci obawy przed ich przekroczeniem już wystąpił, a to skutkowało spadkiem wartości nieruchomości.

Opierając się na opinii biegłego sądowego Sąd I instancji stwierdził istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania a zmianami cen, w tym spadkiem wartości rynkowej nieruchomości powoda. Zdaniem Sądu, sama świadomość ponadnormatywnych immisji (hałasu) niewątpliwie ujemnie wpływa na atrakcyjność nieruchomości, a dodatkowo usankcjonowanie generowania tych immisji uniemożliwia właścicielowi wystąpienie o ochronę przed nimi na drodze prawnej.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że bez znaczenia w rozpoznawanej sprawie pozostawała okoliczność, że powód nabył własność przedmiotowej nieruchomości mając świadomość, że jest ona położona w pobliżu lotniska. Podstawy prawnej żądania pozwu upatrywać bowiem należy w ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania, które stanowiło samodzielną podstawę do domagania się zapłaty odszkodowania. To zaś nastąpiło już po nabyciu nieruchomości przez powoda.

Z tych też względów bez znaczenia dla oceny zasadności wywiedzionego powództwa w rozpoznawanej części pozostawała okoliczność, że na lotnisku P.- Ł., samoloty stacjonowały od kilkudziesięciu lat, zaś mieszkańcy pobliskich nieruchomości mieli tego świadomość. Brak jest również podstaw do czynienia zarzutu właścicielom sąsiadujących z lotniskiem nieruchomości, że na terenie tym pobudowali budynki mieszkalne w sytuacji, gdy nie sprzeciwiali się temu - do czasu wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania - obowiązujące przepisy prawa. Istotnym jest również, że na podstawie opinii biegłego sądowego Sąd Okręgowy ustalił, iż to właśnie wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania spowodowało, iż wartość nieruchomości powoda spadła. Wiąże się to z tym, że poziom natężenia hałasu będzie się na tym lotnisku zwiększał znacząco w związku z jego rozbudową i intensyfikacją lotów, zaś wprowadzenie obszaru sankcjonuje taki stan rzeczy.

Nie sprzeciwiała się również żądaniu pozwu okoliczność, że utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania po części spowodowane jest wypełnianiem zadań o charakterze użyteczności publicznej. Zadania w tym zakresie winny być bowiem realizowane z poszanowaniem prawa własności.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód domagał się również odszkodowania odpowiadającego kosztom niezbędnym do poprawy komfortu akustycznego nieruchomości, a zgodnie z przepisem art. 136 §3 Prawo ochrony środowiska razie ograniczenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych, dotyczących budynków szkoda, o której mowa w art. 129 ust.2 są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

W uchwale Sejmiku Województwa (...) z 30 stycznia 2012 r. nr (...)w sprawie utworzenia o.o.u. wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru w postaci: obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Zakres koniecznych nakładów na rewitalizację akustyczną budynków określony został w opinii biegłej A. K. (2), zaś w opinii biegłego J. W. określona została ich wartość w kwocie 71.753,35 zł.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasadzenia na rzecz powoda wartości nakładów już przez niego poniesionych, bowiem część z poniesionych nakładów w ogóle nie było celowe z punktu widzenia akustycznej budynku, zaś co do pozostałych powód nie wykazał zasadności i celowości ich poniesienia. Sąd Okręgowy zaznaczył, że samo twierdzenie przez biegłą, że prace te poprawiły komfort akustyczny budynku nie jest wystarczające dla uwzględnienia żądania zasadzenia na rzecz powoda wartości tychże prac.

Sąd Okręgowy bezzasadność zgłoszonego przez powoda żądania ustalenia że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za szkody, jakie mogą powstać w przyszłości, a będące skutkiem objęcia nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania. Podstawy prawnej tego żądania

Należało upatrywać w przepisie art. 189 kpc, z godnie z którym powód może domagać się ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Na gruncie powołanego przepisu ustawy decydujące znaczenie ma interes prawny powoda który jest przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie. Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że interes prawny istnieje tylko wówczas, gdy powód może uzyskać ochronę prawną wyłącznie przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie Sądu I instancji powód nie ma interesu prawnego w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności na przyszłość za szkody jakie poniesie w przyszłości, a które będą skutkiem objęcia nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania. Sąd zwrócił uwagę, że ustawa Prawo ochrony środowiska w sposób precyzyjny formułuje jakie roszczenia przysługują właścicielowi (użytkownikowi wieczystemu) nieruchomości w przypadku objęcia jej obszarem ograniczonego użytkowania, jak również statuuje termin na ich zgłoszenie. Powodowi zatem przysługuje dalej idące roszczenie o zapłatę. Sąd okręgowy zwrócił ponadto uwagę że powód nie wykazał w toku procesu by jego interes prawny w domaganiu się ustalenia na przyszłość wynikał z przyczyn szczególnych.

O odsetkach ustawowych od zasądanego świadczenia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Zaznaczył, że powód pismem z dnia 29 sierpnia 2013r. które zawierało precyzyjne oznaczenie dochodzonej należności oraz uzasadnienie, w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Ponieważ

z akt sprawy nie wynika w jakiej dacie pismo doręczono pozwanemu, a pozwany nie kwestionował faktu jego otrzymania. W konsekwencji Sąd I instancji uznał że wspomniane pismo nadano w urzędzie pocztowym w dacie pisma i kierując się wskazaniami doświadczenia życiowego przyjął że dotarło do pozwanego po upływie czterech dni od daty nadania, a więc w dniu 2 września 2013r. Sąd Okręgowy uznał również, że charakter sprawy, konieczność rzetelnej oceny zgłoszonych we wniosku żądań, w tym ewentualne zasięgnięcie opinii majątkowego, dla uzasadnienia przyjęcia, że pozwany winien spełnić świadczenie

w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty a nie jak wskazał powód –

w terminie 7 dni. Powyższe uzasadniało zasądzenie odsetek od należności głównej z tytułu odszkodowania za spadek wartości nieruchomości za okres od dnia 17 września 2013 r.

do dnia zapłaty. Natomiast odsetki ustawowe za odszkodowanie z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej budynku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda od dnia następnego po dniu wydania przez biegłego J. W. opinii szacującej koszt tychże prac, czyli od dnia 13 stycznia 2017 roku.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony, powód w części oddalającej powództwo, co do żądania o ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz co do kosztów procesu, a pozwany w części uwzględniającej powództwo oraz co do kosztów procesu.

Powód zarzucił:

-naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 kpc poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że koszt dokonanych przez powoda prac polegających na wykonaniu docieplenia wełną mineralną nie podlegał zasądzeniu na rzecz powoda

-naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 189 kpc poprzez jego błędną wykładnię i ustalenie że powód nie miał interesu prawnego aby żądać ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość

-naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. §12 ust.2 pkt 2 w zw. z par. 2 ust.1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat

za czynności radców prawnych poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że na koszty procesu poniesione przez pozwanego składa się kwota 1.800,00 zł, za zainicjowane przez pozwanego postępowanie zażaleniowe.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

-zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 6.369,56 zł tytułem poniesionych przez powoda nakładów koniecznych na zapewnienie właściwego komfortu akustycznego nieruchomości wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 17 września 2013r. do dnia zapłaty

-zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.867,08 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję

-ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody jakie mogą powstać w przyszłości, będące skutkiem objęcia nieruchomości powoda obszarem ograniczonego użytkowania.

Z kolei pozwany zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania tj.

**1.art. 193§3 kpc w zw. z art. 187kpc, art. 131§1 kpc oraz art.321 kpc** poprzez przyjęcie, że powód skutecznie rozszerzył powództwo pomimo że doręczenie pisma procesowego zawierającego rozszerzenie z dnia 29 listopada 2017 roku zostało złożone przeciwnikowi procesowemu bez dokonania faktycznej formalnej kontroli sądu nie było skuteczne , a konsekwencji poprzez orzeczenie ponad żądanie w sytuacji gdy co do kwoty 71.765,35 zł tytułem nakładów na rewitalizację akustyczną budynku oraz co do kwoty przewyższającej żądanie pozwu -80.000,00 zł nie nastąpił skutek zawisłości sporu ,

**2.art. 227 kpc e w zw. z art.286 kpc** poprzez

-wydanie wyroku z pominięciem zgłoszonych przez pozwanego dowodów, w postaci opinii innego biegłego, których przeprowadzenie w obliczu błędów metodologicznych opinii biegłego sądowego J. W. należy uznać za uzasadnione,

-nieprzeprowadzenie przez stronę pozwaną dowodów z opinii które wyraźnie wskazywały na błędy w przyjętej przez biegłego sądowego J. W. metodologii pracy,

**3.art. 233 § 1 kpc** poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się poprzez:

a)pominięcie faktu , że operacje w porze nocnej determinują oddziaływanie akustyczne pozwanego, albowiem zasięg oou dostosowany jest do poziomu hałasu w porze nocnej kiedy obowiązują zaostrzone normy,

b)pominięcie faktu że przed wprowadzeniem oou liczba operacji lotniczych w porze nocnej była zdecydowanie wyższa aniżeli po wprowadzeniu obszaru -20 operacji lotniczych w porze nocnej w latach 2009-2010, podczas gdy obecnie wykonywanych jest 12 równoważnych operacji lotniczych w porze nocnej,

c)pominięcie faktu że sąsiedztwo lotniska miało wpływ na wartość nieruchomości przed wprowadzeniem oou

**4.art.233 §1 kpc** poprzez uznanie przez Sąd opinii biegłego sądowego J. W.. za jasną rzeczową i przejrzystą i uczynieniu jej podstawą ustalonego stanu faktycznego, podczas gdy opinia ta nie uwzględnia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy czynników, co czyni ją nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy.

5.art. 328§ 2 kpc poprzez jego niezastosowanie, tj. niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyny, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności mocy dowodowej dokumentów wskazanych przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, co uniemożliwia poddanie wyrokowi kontroli instancyjnej

naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

6. § 8 pkt. 2 uchwały nr (...)Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku (dalej jako: Uchwała) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w strefie wewnętrznej ograniczonego obszaru użytkowania ustawionego dla (...) w P. zostały ustanowione ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową;

7. art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (dalej jako poś) przez błędną jego wykładnię, a co za tym idzie błędne zastosowanie przepisu poprzez przyjęcie, że:

a) w wyniku ustanowienia Uchwałą obszaru ograniczonego użytkowania dla L. P.-Ł. doszło do ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości powodów, podczas gdy Uchwała nie przewiduje żadnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości mieszkalnych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania;

b) spadek wartości nieruchomości powodów pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wejściem w życie Uchwały, podczas gdy takiego związku brak, skoro oddziaływanie na ich nieruchomość występowało wcześniej, a Uchwała nie przewiduje żadnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania,

8. art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wskutek wprowadzenia Uchwałą obszaru ograniczonego użytkowania dla L. P.-Ł. doszło do zawężenia granic własności powoda i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właścicieli względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania,

9. art.481§1 kc poprzez jego błędną wykładnię i w skutek czego, błędne przyjęcie, że odsetki od zasądzonej kwoty 124.375 zł powinny być liczone od dnia 17 września 2013 zaś od kwoty 71.753,35 zł powinny być liczone od dnia 13 stycznia 2017 roku, gdy tymczasem odsetki te powinny zostać naliczone od dnia wyroku.

W powołaniu na te zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Wskazując na wadliwość opinii sporządzonej niniejszej sprawie wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego zakresu szacowania wartości nieruchomości. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku częściowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Każda ze stron, w odpowiedzi na apelację przeciwnika procesowego, wniosła o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważy! co następuje:

Apelacja obu stron nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez



sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128).

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego wniosków dowodowych i zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112). Należy też mieć na względzie, że nawet stwierdzenie naruszenia prawa procesowego przez sąd I instancji, tylko wtedy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, jeżeli miały one wpływ na wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny, odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu pozwanego w przedmiocie naruszenia prawa procesowego, nakierowane na wykazanie, że Sąd I instancji - wydając rozstrzygnięcie wyszedł poza żądanie pozwu, uznał za chybiony. Sąd Apelacyjny stwierdził, iż kluczowe znaczenie dla określenia dalszych skutków procesowych doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenia powództwa miała ocena zachowań stron, szczególnie pozwanego. W ocenie Sądu II instancji stanowisko apelującego jest bowiem nazbyt formalistyczne i abstrahuje od istotnych momentów procesu, których wystąpienie powoduje, że nawet stwierdzenie pewnych uchybień procesowych nie prowadzi

do zniweczenia skutków, które w toku postępowaniu już nastąpiły. Nie ma automatyzmu między – nawet błędnym – doręczeniem pisma stronie, a skutecznością podniesionego zarzutu naruszenia prawa procesowego. Sąd Apelacyjny mając na względzie zarzuty podniesione w apelacji uznał zatem, iż konieczne jest rozważenie zagadnienie czy pozwany wdał się w spór co do istoty sprawy po rozszerzeniu powództwa, co z kolei doprowadziło do zawisłości sporu. Sąd odwoławczy, wbrew stanowisku pozwanego uznał bowiem, że do rozszerzenia powództwa doszło. Strona powodowa, rozszerzając powództwo zachowała wymóg formy pisemnej zgodnie z art. 193 § 2 1 k.p.c. ( pismo procesowe z dnia 29 listopada 2017r. k. 777). Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd dokonał kontroli złożonego pisma (płyta CD -04:20-4:30,k.780). Nadto pozwany na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 r. (k. 778) ustosunkował się do rozszerzonego powództwa i oświadczył, iż nie uznaje powództwa w jego rozszerzonym kształcie, nie kwestionując na tym etapie skuteczności rozszerzenia powództwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należało zatem uznać, iż pozwany zajmując merytoryczne stanowisko wobec rozszerzonego powództwa w toku postępowania przed Sądem I instancji wdał się w spór co do istoty sprawy. W orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się bowiem, iż wdanie się w spór co do istoty sprawy następuje wtedy, gdy pozwany zaczyna wypowiadać się w kwestiach dotyczących żądania powoda, a więc gdy jego wypowiedzi dotyczą przedmiotu procesu. Jakkolwiek zwrot „wdanie się w spór co do istoty sprawy” nie jest zdefiniowany w kodeksie postępowania cywilnego, należy jednak stwierdzić, że pojęcie „istota sprawy” nawiązuje w oczywisty sposób do jej meritum, czyli okoliczności warunkujących wydanie orzeczenia merytorycznego, rozstrzygającego pozytywnie lub negatywnie o żądaniu pozwu, abstrahuje od kwestii procesowych. Wdanie się w spór co do istoty sprawy należy zatem rozumieć jako zajęcie przez pozwanego negatywnego stanowiska wobec żądania pozwu lub zgłoszenie przez niego zarzutów merytorycznych mających uzasadnić oddalenie powództwa. Momentem wdania się w spór jest zaś chwila, w której pozwany zaprzeczy zasadności roszczenia formalnego, oświadczając, że nie uznaje żądania pozwu lub że wnosi o oddalenie powództwa. Niezasadne były zatem zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 193 § 2 k.p.c. oraz art. 131 § 1 k.p.c.

W konsekwencji powyższego na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. Przepis art. 321 k.p.c. wyraża fundamentalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której Sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie, a więc nie może wbrew żądaniu pozwu zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze lub uwzględnić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt I UK 452/14, Legalis nr 1350324). Skoro zatem Sąd rozstrzygnął zgodnie z żądaniem powoda, skutecznie rozszerzonym, to zarzut naruszenia wskazanego przepisu należy uznać za chybiony.

Słusznie Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków o przeprowadzenie dowodów

z opinii prywatnych. Pozwany za pomocą powoływanych dokumentów usiłował wykazać błędy w przyjętych przez biegłego rozwiązaniach statystycznych. Zaznaczyć wobec stanowiska apelującego trzeba, że opiniujący w sprawie biegły J. W. jest specjalistą za zakresu szacowania nieruchomości. Kwalifikacje formalne biegłego oraz ogromne doświadczenie w podobnych rodzajowo sprawach, pozwalają na stwierdzenie, że wydana w niniejszym procesie opinia ma charakter kompleksowy. Jednocześnie statystyka jest jednym z narzędzi wykorzystywanych przy szacowaniu wartości nieruchomości. I w tym zakresie biegły J. W. posiada niezbędną wiedzę, co wykazał odnosząc się szczegółowo do zastrzeżeń formułowanych wobec opinii na rozprawach. Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 227 kpc w zw. z art. 286 kpc uznał za nietrafny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom pozwanego, dokonane zostały bez obrazy art. 233 § 1 kpc, w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, w szczególności z opinii biegłego J. W., a w każdym razie skarżący nie wykazał, by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Również zarzut powoda w kwestii błędnej oceny dowodów i nieuwzględnienia kosztów związanych z dociepleniem budynków wełną mineralną okazał się bezzasadny. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji w tej kwestii, który stwierdził,

że samo stwierdzenie biegłej, że prace powoda w tym ocieplenie wełną mineralną, poprawiły komfort akustyczny budynku nie jest wystarczające dla uwzględnienia żądania zasądzenia wartości tych prac. Zważyć również należy, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał w jakim zakresie ocieplenie wełną mineralną poprawiło izolacyjność akustyczną budynku.

Zarzuty pozwanego dotyczące opinii biegłego sądowego J. W. okazały się nieuzasadnione. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał opinię biegłego za pełnowartościowy materiał dowodowy, mogący stanowić podstawę dokonania istotnych w sprawie ustaleń faktycznych. Opinia ta jest czytelna, w sposób przejrzysty przedstawia przebieg pracy biegłego, zastosowaną metodologię i wyprowadzone konkluzje. Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał opinię biegłego J. W. za pełnowartościowy materiał dowodowy, mogący stanowić podstawę dokonania istotnych w sprawie ustaleń faktycznych. Opinia ta jest czytelna, w sposób przejrzysty przedstawia przebieg pracy biegłego, zastosowaną metodologię i wyprowadzone z nich konkluzje. Wszystkie mogące pojawiać się w związku z treścią opinii wątpliwości zostały przez biegłego wyczerpująco i w sposób przekonujący Przedstawioną w tym przedmiocie, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację, Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, czyniąc ją integralną częścią własnych rozważań. W apelacji nie sposób doszukać się kontrargumentów, które obalałyby dokonaną w sprawie ocenę tego dowodu jako wiarygodnego i przydatnego do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd II instancji po szczegółowym zapoznaniu się z treścią opinii biegłego sądowego stwierdził, że jej treść nie nasuwa wątpliwości, które uzasadniałyby prowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Z tych też przyczyn nie uwzględnił wniosków z apelacji o przeprowadzenie dowodu z opinii drugiego biegłego sądowego

Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc, albowiem w obszernym uzasadnieniu Sąd I instancji wyjaśnił przyczyny, oparcia swoich ustaleń na wskazanych dowodach.

Wobec uznania za bezzasadne wszystkich zarzutów apelacyjnych dotyczących prawa procesowego przejść należy do zarzutów tyczących się podstawy materialnej rozstrzygnięcia, z którymi powiązane są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 kpc z pkt 3 a, b, c, apelacji. Zarzut naruszenia art. 129 ust.2 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska /dalej uoś/ oraz art. 140 kc w zw. z art. 144 kc przez błędną jego wykładnię nie zasługiwał na uwzględnienie.

Obszerne rozważania prawne Sądu I instancji Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje

i przyjmuje za własne. Nie ma podstaw, aby przyjmować że możliwość dochodzenia roszczeń wynikających z ustawy przysługuje tylko w sytuacji powstania nowego lotniska, zmiany charakteru lotniska z lokalnego na międzynarodowe lub znaczącej rozbudowy lotniska bądź wprowadzenia ruchu lotniczego na nieużywane lotnisko. Takich roszczeń dochodzić można również w sytuacji wprowadzenia o.o.u na funkcjonujące od dawna lotnisko, pod warunkiem wykazania szkody będącej skutkiem niedochowania standardów ochrony przed hałasem.

Nie można podzielić stanowiska pozwanego o braku związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem o.o.u. i ograniczeniami powodów w korzystaniu z nieruchomości wynikającymi z hałasu a potencjalnym brakiem możliwości sprzedaży za cenę, za którą można nabyć nieruchomości o innym położeniu. Szkoda w tym wypadku jest niewątpliwa i jest ona równa spadkowi wartości nieruchomości, niezależnie od faktu czy jest ona przedmiotem obrotu teraz czy w przyszłości. Wynika to jednoznacznie z ustaleń sądu poczynionych na podstawie opinii biegłego, której wartość omówiono powyżej wobec zastrzeżeń proceduralnych pozwanego. Szczegółowe wywody apelacji o ograniczeniu liczby operacji lotniczych w porze nocnej i podjęciu innych działań mających na celu zmniejszenie hałasu w nocy oraz ograniczenie uciążliwości oddziaływania lotniska na korzystanie

z nieruchomości nie mogą uzasadniać wniosków zawartych w tej apelacji. Dla określenia dokładności podnoszonych przez pozwanego twierdzeń o zmniejszeniu liczby operacji nocnych podnieść trzeba, że zwiększa się liczba operacji lotniczych w ciągu dnia i nadal będzie ona rosła. O ograniczeniu korzystania z nieruchomości nie decyduje tylko pora nocna lecz równie istotna jest pora dzienna, kiedy to nie można wyeliminować dokuczliwości hałasu pozostając na zewnątrz budynku. Reakcją potencjalnych nabywców nieruchomości

na utworzenie o.o.u. jest odstąpienie od nabywania działek w strefie o.o.u. albo wyraźne żądanie obniżenia ich ceny w porównaniu z nieruchomościami położonymi niedaleko lotniska lecz nie objętymi o.o.u. Wprowadzenie ochrony zagwarantowanej ustawą o ochronie środowiska nie zmniejszyło uciążliwości spowodowanej sąsiedztwem lotniska lecz umożliwiło dochodzenie roszczeń, mających zrekompensować użytkownikom nieruchomości znoszenie ponad normatywnego hałasu, przekładającego się na spadek wartości nieruchomości. Działalność lotniska, mimo przekroczenia standardów ochrony środowiska została ze względów społecznych zaaprobowana przez ustawodawcę w zamian za możliwość pieniężnej rekompensaty dla osób nie mogących się sprzeciwić tej działalności. Obowiązek dostarczenia tej rekompensaty spoczywa na podmiocie korzystającym z lotniska. Nieusuwalne lecz z uzasadnionych względów konieczne przekroczenie standardów ochrony środowiska wymaga bowiem legalizacji odpowiednim aktem prawa miejscowego. Twierdzenie pozwanego, że hałas wokół lotniska występował już wcześniej i powodowie powinni fakt ten uwzględnić dochodząc swoich roszczeń nie podważa uprawnień do odszkodowania z tytułu wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania.

Nieuzasadniony w okolicznościach rozpoznawanej sprawy okazał się również zarzut podniesiony przez pozwanego, naruszenia art. 481 k.c. Pismo powoda z 29 sierpnia 2013 r. stanowiło wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c., skutkujące powstaniem stanu wymagalności roszczenia odszkodowanego po upływie zakreślonego w nim terminu. Pozwany miał możliwość dokonania merytorycznej oceny zasadności zgłoszonego mu w wezwaniu do zapłaty roszczenia. Spadek wartości nieruchomości powoda nastąpił już w momencie wezwania do zapłaty, co potwierdziła opinia biegłego w oparciu o którą nastąpiła weryfikacja już wymagalnego roszczenia. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia i rozważania Sądu I instancji co do odsetek ustalonych od dnia 13 stycznia 2017 roku. Uznając, iż pozwany nie ma racji, twierdząc, że odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty należą się dopiero od dnia wyrokowania.

Niezasadna jest także apelacja powoda w części dotyczącej orzeczenia o odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. W tej sprawie w ocenie sądu odwoławczego powód nie ma interesu w ustalaniu odpowiedzialności na przyszłość. Przede wszystkim z niczego nie wynika prawdopodobieństwo czy możliwość wystąpienia u powoda nowej szkody, a ponadto powód nie wykazał jakie to trudności dowodowe zaistniałyby gdyby jednak taka szkoda wystąpiła. Hipotetycznie zakładając nawet, że jakaś nowa szkoda

w przyszłości się ujawni i powód chciałby dochodzić odszkodowania to i tak będzie musiał wykazać, że: po pierwsze, że szkoda powstała, po drugie, że doszło do ograniczenia sposobu korzystaniu nieruchomości i po trzecie związek przyczynowy z ograniczeniem korzystania

z nieruchomości a szkodą. Tych trzech kwestii nie zabezpiecza blankietowy wyrok ustalający odpowiedzialność pozwanego na przyszłość. Tym samym sytuacja procesowa powoda

w przyszłym procesie nie będzie ani bardziej, ani mniej korzystna od sytuacji każdej innej osoby dochodzącej roszczeń odszkodowawczych, natomiast obecny wyrok zasądający na rzecz powoda i odszkodowania jest przecież udokumentowanym ustaleniem odpowiedzialności odszkodowawczej określonego podmiotu zobowiązanego do pokrycia szkody .

Nie były też trafne zarzuty powoda dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego powoda, co do nieprawidłowego zaliczenia kosztów procesu. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd I instancji prawidłowo dokonał wyliczeń kosztów procesu i bezbłędnie rozdzielił koszty na strony procesu .

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, apelacje obu stron oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. § 1 pkt 6 i § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.0.2015 r.

Małgorzata Mazurkiewicz- Talaga Andrzej Daczyński Jacek Nowicki

--	--	--